Cena 10 groszy (180.000 Mk.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 165 (7795) Wtorek, dnia 22 Lipca 1924 r Rok XXXII

List z Górnego Śląska.

(Od własnego korespondenta).

Katowice w lipcu.

Ciężkie przesilenie w wielkim przemyśle śląskim wywołane unieruchomieniem hut i redukcją robotników w kopalniach trwa dotąd. Jaki będzie jego koniec czy zakończy się polubowo, czy też potentaci przemysłowi uprą się przy swych niemożliwych postulatach i obalą w ten sposób wszystkie dobre chęci robotników i rządu, który usiłuje drogą układów z jednymi i drugimi stworzyć niejako pomost nad przepaścią, jaka powstała między robotnikami i pracodawcami, — rozstrzygnie się dopiero po 18 lipca. Przemysłowcy już 11 lipca chcieli wypowiedzieć lokaut, t.j. zwolnić wszystkich robotników i zamknąć kopalnie i huty, dzięki jednak interwencji rządu termin ten odroczono w ostatniej chwili do 18 lipca. W tym czasie rządowe komisje pracują gorączkowo, jedna nad zbadaniem położenia w przemyśle, czy one jest tego rodzaju, lokaut. wzgl. postulaty pracodawców są usprawiedliwione, druga zaś czyni zabiegi o wzajemne ustępstwa obu stron w celu pojednania przeciwników.

Mam wrażenie, że — jak w ostatnim liście nadmieniłem, ostatecznie dojdzie do porozumienia. Robotnicy oczywiście przygotowani być muszą na wielkie ofiary. Przedstawiciele organizacji zawodowych wyrazili już gotowość do ofiar pod warunkiem jednak i słusznie, jeśli otrzymają niezbite dowody na to, iż bez dalszych ofiar ze strony robotników przemysł śląski byłby skazany na zagładę.

Sytuacja obecnie przedstawia się tak, że dzień roboczy zostanie narazie przedłużony tylko w hutach, walcowniach itp. zakładach, ale nie w cynkowniach, ani w kopalniach, wszędzie zaś nastąpi mała zniżka płac. Przesilenie wyrządziło już olbrzymie szkody społeczeństwu tutejszemu, toteż z wielkim naprężeniem śledzi każdy przebieg rokowań, pragnąc dobrego ich wyniku.

Komuniści tymczasem i pokrewni im duchem socjaliści na gwałt usiłują wybić kapitał z przesilenia gospodarczego, znanymi sposobami demagogicznymi starają się wpłynąć na masy robotnicze, aby opuściły szeregi związków chrześcijańskich, bo rzekomo tylko oni jedni, tj. komuniści lub socjaliści w obecnym położeniu ratować są w stanie egzystencję robotnika. Jakie rezultaty wydała dotąd ich krecia robota w tym względzie, nie wiem, przypuszczać jednak można, że znalazło się wielu ludzi porywczych i a nieuświadomionych, którzy pod wpływem istotnej nędzy, jaka zapanowała wśród szerokich mas robotniczych, chętnie dają posłuch twierdzeniom demagogów. Socjaliści urządzili sobie w ubiegłą niedzielę 13 lipca specjalny „dzień propagandy", urządzając we wszystkich większych miejscowościach śląskiego obwodu przemysłowego wielkie wiece protestujące i pochody demonstracyjne, w których, jeśli wierzyć socjalistycznej „Gazecie Robotniczej", wychodzącej w Katowicach, udział brało zazwyczaj po 3 do 8 tysięcy osób. Na wiecach przemawiali m. in. socjalistyczni posłowie sejmów śląskiego i warszawskiego.

Z chwilą zlikwidowania przesilenia gospodarczego na Śląsku polskim i Niemcy pozbawieni zostaną najskuteczniejszego środka swej propagandy przeciw Polsce, gdyż przesilenie przedstawiali jako wynik rzekomej nieudolności polskiej, że Polacy bez inżynierów niemieckich i bez przemysłu niemieckiego obyć się nie mogą. Propaganda niemiecka zresztą i w innym jeszcze kierunku idzie i nie cofa się przed terrorem. Niedawno, jak wiadomo z prasy, urządzono w nocy zamach na życie wicekonsula polskiego w Olsztynie. Rząd niemiecki mimo ostrej noty rządu polskiego nie dał żadnego zadośćuczynienia. Coby to była w Niemczech za heca, gdyby podobny zamach spotkał kiedykolwiek jednego z konsulów niemieckich w Polsce? A nie był to wypadek wyjątkowy, bo już raz, przed 3 laty, Niemcy zdemolowali konsulat polski we Wrocławiu. Do tego dochodzi cała kronika dalszych zbrodni popełnionych w ostatnich dniach na ludności polskiej w Niemczech. W powiecie sztumskim w rejencji olsztyńskiej rozbito zebranie polskie, przyczem zastrzelono Polkę i ciężko zraniono dwuch Polaków. Także aresztowania Polaków na Śląsku Opolskim nie ustają. Przed tygodniem aresztowano tam w Groszowicach Pawła Buchtę optanta na rzecz obywatelstwa polskiego pod zarzutem „zdrady stanu" dla tego, że należał do Związku Powstańców Śląskich i to w chwili, gdy przybył na pogrzeb swej siostry. Aresztowania byłych powstańców następują bardzo często. Nawet po polsku odezwać się jest niebezpiecznie, gdyż zaraz ze strony urzędników lub członków „Sthalhelmu" i innych organizcji orgeszowskich sypią się wyzwiska na „przekl. Polaków", nieraz i — co jest dotkliwszem — ciężkie razy.

Jakąż swobodą cieszą się pod tym względem Niemcy w polskiej części Śląska, naprz. w Katowicach! Nietylko, że naulicy w sklepach, restauracjach i kawiarniach co krok spotyka się ... głośno rozmawiających i nikomu do głowy nie przyjdzie molestować ich z tego powodu, ale i w urzędach, jak na poczcie, kolei, w urzędzie wojewódzkim itd. Niemcy załatwiają sprawy swoje całkiem swobodnie w swym języku, a niejeden urzędnik, który przyjęty został przez władze polskie ze służby niemieckiej, traktuje ich z wyszukaną grzecznością, podczas gdy sprawy klientów polskich załatwia niechętnie, a czasem i niegrzecznie. Nasz brak — że już tak powiedzieć muszę — godności własnej sięga tak daleko że mimo przeciwnych przepisów policyjnych w Katowicach dotąd widnieją szyldy firmowe w niemieckim języku, bez żadnego choćby podtytułu polskiego mamy tu nawet daleko widny napis na pewnej niby restauracji pod firmą „Kaiser Automat", jakby na pamiątkę ach! — minionych „błogich" czasów panowania cesarskiego. Kiedyż skończymy z naszą słabością i dziwną pobłażliwością?

ALEKSY PAJĄK.

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

TELEGRAMY.

Pakt gwarancyjny odrzucony przez Anglję.

GENEWA, 21. Mac Donald wystosował do Ligi Narodów pismo, w którem przedstawia tezę angielską, dotyczącą projektu o wzajemnej pomocy, opracowanego w roku 1923 w Genewie. Rząd angielski uważa, że projekt ten nie jest godny zalecenia i podsuwa myśl zwołania konferencji przedstawicieli wszystkich rządów, któraby zajęła się opracowaniem projektu ograniczenia zbrojeń.

Komisarze rządowi w bankach.

WARSZAWA, 21. W konsenkwencji realizowania programu sanacyjnego z inicjatywy premjera p. Grabskiego ustanowiono komisarzy rządowych przy kilkunastu bankach prywatnych. Chodzi mianowicie o to, by minister skarbu był informowany o tem, czy banki konsekwentnie i uczciwie wprowadzają w życie ustawy, dotyczące waloryzacji zobowiązań, oraz czy banki te przestrzegają stopy procentowej, przewidzianej zarządzeniami opartymi na ustawie w kierunku uzdrowienia stosunków naszych, w konsekwencji jednak należałoby dla uregulowania i opanowania życia gospodarczego ustanowić komisarzy rządowych nietylko w prononsowanych na giełdzie pieniężnej bankach, lecz i we wsystkich tych instytucjach, które mają dominujący wpływ na życie gospodarcze Rzplitej, niezależnie od tego, czy są to banki, czy też oporne z punktu widzenia sanacji skarbu instytucje przemysłowo handlowe.

Rozporządzenie ministerstwa w sprawie przedłużenia dnia pracy.

WARSZAWA, 21. Pan minister pracy i opieki społecznej wydał w dniu 18 lipca 1924 roku następujące rozporządzenie w sprawie przedłużenia czasu pracy w hutach górnośląskiej części województwa śląskiego: Na mocy § 4 rozporządzenia uzupełniającego z dnia 4 czerwca 1924 r. (Dz. Ust R P. Nr 58 poz. 587) w sprawie zmiany, względnie uzupełnienia niektórych postanowień niemieckich rozporządzeń, dotyczących demobilizacji gospodarki górnośląskiej części województwa śląskiego oraz dział 2 rozporządzenia Radny ministrów z dnia 117 grudnia 1918 roku (Dz. Ust. R P. 143) do rozporządzenia w sprawie normowania czasu pracy robotników z dnia 23 sierpnia 1918 roku (Dz. Ust. R P. str. 1334) zarządzam, co następuje: § 1. Celem zapobieżenia bezrobociu w okresie trudnego położenia gospodarczego górnośląskiej części województwa śląskiego zezwalam na przedłużenie czasu pracy robotników w hutach najwyżej do 10 godzin na dobę pod warunkiem, że czas pracy poszczególnych kategorji robotników nie przekraczał czasu pracy z pierwszej połowy 1914 roku. § 2. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierzam komisarzowi demobilizacyjnemu w Katowicach § 3 Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje w ciągu trzech miesięcy, o ile w drodze osobnego rozporządzenia nie zostanie uchylone.

Zmiana rozporządzenia o lichwie pieniężnej.

WARSZAWA, 21. Niedawno donosiliśmy, że narada radców prawnych banków warszawskich, poświęcona rozporządzeniu o lichwie pieniężnej postanowiła domagać się od ministra skarbu odwołania tego rozporządzenia. Obecnie dowiadujemy się, że dla uwzględnienia postulatów przedstawicieli banków rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia o lichwie pieniężnej, pozwoli na pobieranie wyższych kosztów bankowych przy operacjach kredytowych tak, że 2 proc. miesięcznie, lub 24 proc. rocznie, przewidziane w rozporządzeniu stanowić będzie czysty zysk netto dla banków udzielających kredytu.

Rozporządzenie to ukaże się w najbliższych dniach w „Dzienniku Ustaw" i jak słyszeliśmy, będzie powitane z ogromną radością i ulgą w sferach finansowych i handlowych.

Dodatek mieszkaniowy wypłacony będzie w sierpniu.

WARSZAWA, 21. Na najbliższem posiedzeniu Rady ministrów będzie rozpatrywany projekt rozporządzenia Rady ministrów, który zgodnie z ustawą z 12 czerwca br. o dodatku na mieszkania dla funkcjonarjuszy państwowych zawierać będzie normy wykonawcze do ustawy. Dodatek mieszkaniowy wypłacony będzie za czas od 1 czerwca do 1 sierpnia prawdopodobnie jednocześnie z wypłatą sierpniową, tj. w dniu 1 sierpnia br.

Piąte regaty wszechpolskie w Bydgoszczy

W roku bieżącym 2 sierpnia w niedzielę odbędą się piąte z rzędu regaty wszechpolskie w Bydgoszczy, które uświetni swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski. Program pobytu p. Prezydenta został już ustalony i będzie następujący:

Po przyjęciu Dostojnego Gościa na dworcu, uda się On do kościoła farnego na Rynku, gdzie o godz. 9 i pół rano odbędzie się Msza św. z kościoła p. Prezydlent zostanie przyjęty przez Radę Miejską w Ratuszu, poczem uda się na nowo zbudowane boisko sportowe, które otworzy o godz. 11 i pół przed południem. Tu nastąpi przegląd i defilada Towarzystw wioślarskich z całej Rzeczypospolitej przybyłych na regaty, Sokołów pomorskich, b. powstańców i innych pomorskich towarzystw sportowych. Po śniadaniu p. Prezydent, i przybyli wraz z nim dostojni goście udadzą się na regaty wioślarskie do Bodyujścia, gdzie bawić będą od 3 do 5 popoł. Wieczorem odbędzie się na cześć Prezydenta obiad wydany przez miasto Bydgoszcz.

Nazajutrz w poniedziałek o godz. 8 i pół z rana odbędzie się poświęcenie sztandarów 3 pułków piechoty: 59, 61 i 62, przy udziale całej załogi Bydgoskiej od godz. 6 do 7 wyścigi konne 16 pułku ułanów. Wraz z p. Prezydentem przybędą do Bydgoszczy dyrektor kancelarji St. Lenc, adj. gen. pułk. Zaruski u, wojewoda poznański hr. Bniński, generałowie Skierski i Hubiszta. Zaproszenie na uroczystości bydgoskie otrzymali również Marszałek Piłsudski, minister wojny gen. Sikorski, Biskup polowy ks. Gall, szefowie departam. Min. Woj. inspektorowie Armji, przedstawiciele Misji Francuskiej oraz marszałkowie Sejmu i Senatu.

Z Kalisza na uroczystości wioślarskie do Bydgoszczy udają się Prezes Pol. Zw. Towarzystw Wiośl. J. Radwan, prezes i wiceprezes K. T. W. Motylewski i Sikorski, osada pod sterem p. Radajewskiego, naczel. Przystani A. Radwan i specjalna delegacja K. T. W. ze sztandarem. W tegorocznych regatach bydgoskich przyjmie udział około 20 klubów, które wystawią z górą 150 zawodników.

P.S.L. „Piast" o reformie rolnej.

Klub parlamentarny PSL. odbył w pełnym komplecie pod przewodnictwem prezesa Witosa posiedzenie plenarne, które w pierwszej swej części ogłoszono za poufne. W ciągu dalszych obrad, po omówieniu sytuacji politycznej i spraw związanych z reformą rolną, uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje:

1) Klub PSL przyjmując do wiadomości sprawozdanie Zarządu w sprawie zamierzonych zmian w gabinecie, pozostawia Prezydjum wykonanie uchwał Klubu w przedmiocie tak zwanej „rekonstrukcji gabinetu":

2) Klub PSL. stwierdza że od chwili obalenia Rządu większości polskiej, a z nią projektu nowej ustawy o reformie rolnej — sprawa reformy utknęła na martwym punkcie. Zgłoszone przez obecny Rząd, po 5 miesiącach poprawki, pogarszające dawny projekt, sprawy załatwić nie mogły. Wniesiony zaś przez klub „Wyzwolenie" projekt ustawy — został przez samych wnioskodawców potraktowany, jako demagogiczny wniosek, obliczony widocznie tylko jako hasło agitacyjne, skoro klub „Wyzwolenie" poniechał popierania go w Komisji, a w miejsce tego wysunięto nowelizację ustawy z 115 lipca 1920 roku.

Wobec tego klub PSL. oświadcza, że nadal tego bezładu w dziedzinie wykonania reformy rolnej tolerować nie może, domaga się od Rządu, aby ostatecznie określić stanowisko w tej nie cierpiącej zwłoki sprawie.

3) Klub wybiera Komisję w osobach pp. Kiernika Osieckiego, Bednarczyka, Makulskiego, Ostrowskiego do opracowania noweli do ustawy o wykonaniu reformy rolnej w ciągu wakacji, celem wniesienia w formie wniosku nagłego do Sejmu.

Pierwszy punkt uchwał powyższych rozumieć należy jako kontynuowanie zasadniczej dyrektywy stronnictwa, aby przy ewentualnej rekonstrukcji gabinetu nie dopuścić do kierowania się interesami którejkolwiek partji.

Zakup koni remontowych.

Ministerstwo spraw wojskowych z dniem pierwszego sierpnia bm. przystępuje do zakupu koni remontowych dla armji wprost od hodowców na całym terenie Rzeczypospolitej.

Konie przedstawione komisjom remontowym winny być typu wierzchowego, szlachetne, suche, kościste, proporcjonalnie szerokie, o swobodnych ruchach i bez wad, winny być wzrostu od 154 do 160 i wyżej cm. miary stojącej. Miara liczy się bez podków. Pod kolanami powinny mieć nie mniej niż 19 cm. Konie będą nabywane wszystkich maści i odcieni prócz pstrokatych. Nabywane będą tylko wałachy i klacze klacze źrebne nabywane nie będą.

Wyższe ceny płacone będą za konie, pochodzące od reproduktorów pełnej krwi i odpowiednich pochodzeniem klaczy.

Na wszystkich punktach zbornych nabyte zostaną przyjęte i zapłacone. gotówką.

W myśl życzenia ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych pożądanym jest udział w zakupach przedstawiciela hodowców — nieprzybycie tegoż jednakże czynności nie wstrzymuje, wobec tego komisje remontowe zwrócą się do organizacji rolniczych o wydelegowanie przedstawiciela.

Cena uzależniona jest od zalet, szlachetności i wzrostu i wynosi w 1924 r.:

Za 4 i 6 let. wierzch. ofic. ze świadectwami pochodzenia do 1000 zł.

Za 4 i 6 let. wierzch. ofic. bez świadectw pochodzenia do 950 zł.

Za 4 i 6 let. wierzch. szer. dobre do 900 zł.

Za 3 letnie wierzch. ofic. ze świadectwami pochodzenia do 950 zł.

Za 3 letnie wierzch. ofic. bez świadectw pochodzenia do 850 zł.

Za konie urodzone w stadzie sprzedającego dodaje się 10 procent.

Konie nabywane będą tylko od hodowców z bezwzględnem wyłączeniem handlarzy.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	22.67½
Paryż	0.26.80
Szwajcarja	0.97.40
8% pożycz. zł.	6.70
4% poż. prem.	0.58
Bony zł. S. II A.	0.85
Listy Tow. K. Ziem. 4½	21.60
Złoty =	1.800.000 mk.

KRONIKA.

— TEATR LETNI.

W dniu wczorajszym odbyło się przedstawienie z wielkim powodzeniem. Publiczność gorącymi oklaskami dała dowody o znakomitości artystów nie pozwalając im zejść ze sceny.

Dziś dalsze gościnne występy p. Madziarówny, Łoskota Walewskiej oraz artystów pozostałych z zeszłego programu p. Halmirskiej, Michałowskiego, Faliszewskiej Morozowicza, Renarda Wiśniewskiej i innych.

Początek przedstawienia o 9 wiecz. Kasa zamawiań czynna od 7.

— ŻNIWA w okolicach Kalisza rozpoczęte zostały w końcu zeszłego tygodnia.

— MIŁOŚĆ PRZEZ OGIEŃ I KREW.

Pod tym tytułem wyświetla do wtorku włącznie Kino „Miraż" prześliczny film agitacyjny z dziejów obrony Warszawy. Wyborne zdjęcia pod względem technicznym i artystycznym równają obraz ten z najlepszymi wytwórni amerykańskich. Akcja niezwykle dramatyczna i przykuwa oko widza do ekranu przez cały czas wyświetlania obrazu. Na szczególniejszy wyróżnienie zasługuje akt w którym marszałek Piłsudski zwiedza szpital ujazdowski i przypina inwalidom ordery. Wszystkie zdjęcia odbywają się w Warszawie lub najbliżej okolicy Warszawy. Wszystkim, którzy tego obrazu dotąd nie widzieli, radzimy iść do Mirażu, gdyż wyniosą pełne zadowolenie.

— PODZIEKOWANIE.

Zarząd Stawiszyńskiej Straży Ogniowej składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy złożyli ofiary podczas zabawy w dniu 13 bm., jak również i tym którzy jakimkolwiek sposobem przyczynili się do zorganizowania i urządzenia zabawy.

Zarząd.

— POMNIKI HANBY W KALISZU.

Czytamy w „Polsce Zbrojnej".

„Alexandro I imperatore".

Taki oto napis z olbrzymich liter widnieje do dziś dnia nad głównem wejściem fasady b. gubernatorstwa rosyjskiego w Kaliszu. Każdemu z przyyjezdnych wpada on w oczy, gdyż znajduje się na jednym z największych i stylowych gmachów, jakich Kalisz posiada zaledwie parę. Ze zdumieniem czyta się i wierzyć się nie chce, że jest to napis na gmachu, mieszczącym dziś władze polskie, których cztery lata niepodległego istnienia państwa polskiego, nie zdołały przekonać o potrzebie usunięcia tego napisu. I nie wiadomo, czy przywiązanie do „jewo wielicze stwa", czy pietyzm wobec pomników hańby, czy też jakie inne względy stoją temu na przeszkodzie — faktem jednak jest, że napis taki istnieje i to na gmachu, w którym mieszczą się: polskie starostwo, polski komisarjat policji, Ziemstwo i — niestety — także władze wojskowe.

Jeżeli władzom kaliskim tak trudno z własnej incjatywy przychodzi usunięcie tego napisu, niechajże władze centralne zwrócą na to uwagę i nakażą usunięcie, boć to palący wstyd.

Tego nakazu oczekują kaliszanie także i co do pomnika (obelisk) wystawionego przed tym gmachem przez Rosjan na pamiątkę rozgromienia Polaków i zjazdu trzech cesarzy zaborców.

Pomnik ten jednak mocniej przemówił do patrjotyzmu kaliszan i ażeby być w zgodzie z sumieniem przybito na pomniku drewnianą tablicę, głoszącą hańbę tym, którzy pomnik wystawili — nie dbając już przytem, widocznie dla powiększenia opiewanej hańby, o ortograficzny napis.

Faktycznie wstyd pisać o tem, ażeby w mieście rodzinnem Prezydenta Rzplitej tak mało odczuwano potrzebę usunięcia wszelkich śladów i pomników niewoli.

W żadnem mieście polskiem ludność, pomijając już władze, nie ścsierpiałaby czegoś podobnego, tylko Kalisz tu jest wyjątkiem.

Najwyższy czas, aby takich wyjątków w Polsce już nie było.

„Gazeta Kaliska" niejednokrotnie podnosiła tę sprawę, ale bez skutku.

— OGROMNE BURZE W LUBELSKIEM.

Według doniesień pism lubelskich, przeciągnęła tam niezwykła burza gradowa, drugi już raz w tym roku nawiedzająca to województwo. Burza ta zniszczyła doszczętnie zboża i zasiewy na rozległych obszarach. Przeszła ona nad terenem gmin: Łuck, Firlej, Kamionka i Tarło w powiecie lubartowskim. Padający przez przeszło pół godziny olbrzymi grad, wielkości włoskiego orzecha, wytłukł zboża i spustoszył ogrody, ogałacając drzewa z liści i sady z owoców.

W przeddzień tego gradu szalała nad samym Lublinem i bliższą okolicą niezwykle silna burza, w czasie której jeden z z piorunów zapalił zabudowania Jana Mirosława w dobrze zagospodarowanej wiosce, Wojciechowie. Od pożaru tego spłonęło całe gospodarstwo Mirosława, a nadto kilkanaście zabudowań sąsiedzkich. Szkody w tej wsi obliczają na dziesiątki tysięcy zł.

— ZE STRAZY OGNIOWEJ.

W składzie osobistym Straży ogniowej zaszły następujące zmiany: dowódca oddziału orkiestry druh K. Becki przydzielony został do Sztabu, a na jego miejsce mianowany został adjutant druh Kułakowski.

Na wakujące miejsca dowódców mianowani zostali: druh Feliks Knychalski — do oddziału 3. druh Tadeusz Krzyżanowski — do oddziału 4.

Zarząd kaliskiej Straży ogniowej ochotniczej komunikuje, że osoby, życzące zapisać się na członka ofiarodawcę, winny złożyć uprzednio deklarację, którą można otrzymać u skarbnika Straży p. R. Kozłowskiego (cukiernia) lub w sekretarjacie Straży (Nowy Rynek). Składka roczna wynosi minimum 12 złotych, większe dobrowolne składki deklarować mogą sami członkowie.

Osoby, wstępujące do Straży na członków czynnych winnny otrzymać deklarację od wice komendanta. Deklaracja, należycie wypełniona musi być podpisana przez 3 członków polecających i zaaprobowana przez naczelnika tego oddziału, do którego kandydat chce wstąpić. Oprócz tego na deklaracji musi być wpisane zaświadczenie lekarskie, że kandydat jest zdrów.

Deklarację składa się następnie sekretarzowi w celu wywieszenia jej na pewien czas w sali strażackiej.

Nieformalnie złożone deklaracje nie będą przez Zarząd uwzględniane.

— NAJTANSZE I NAJDROŻSZE MIASTĄ W POLSCE. Według Obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego najniższe wskaźniki kosztów utrzymania dla poszczególnych miast polskich wynosiły (Warszawa—100, jako najdroższe miasto w Polsce): Kołomyja 63,4, Zamość 64,7, Płock 66,1, Tarnopol 67.1, Łomża 67,5, Stryj 675 Rzeszów 69.8.

Do najdroższych miast w Polsce obok Warszawy należą:

Borysław 99,0, Bielsko i Królewska Huta 93,2. Wilno 91,9, Katowice i Łódź 90,5 Lwów 89,5, Kraków 89,2.

UNIWERSYTET LUDOWY W DALKACH POD GNIEZNEM.

Z dniem 3 listopada br. rozpoczyna się 5ty kurs dla młodzieży męskiej na Uniwersytecie Ludowym w Dalkach.

Po program i warunki należy zgłosić się do Biura Tow. Czytelni Ludowych, Poznań, plac Wolności 18. lub do Uniwersytetu Ludowego w Dalkach.

Dla ograniczonej liczby słuchaczy należy zgłaszać się jak najrychlej.

Dyr. Uniwer. Ludowego w Dalkach.

— WALKA Z LICHWA KREDYTOWA.

W wyniku narad, przeprowadzonych przez min. skarbu ze sferami interesowanemi po skrupulatnem zbadaniu sytuacji na rynku pieniężnym, min. skarbu opracowało rozporządzenie regulujące wysokość procentów i prowizji pobieranych przez banki w obrocie pieniężnym. Według rozporządzenia tego „najwyższa granica korzyści majątkowych w stosunkach kredytowych pieniężnych, wymawianych lub pobieranych przedsiębiorstwa trudniące się czynnościami bankowemi, ustala się aż do odwołania w wysokości 24 od sta rocznie".

Pozatem przedsiębiorstwom bankowym wolno wymawiać i pobierać zwrot poniesionych kosztów, związanych z poszczególną tranzakcją (porto, państwowy podatek przemysłowy do wysokości miesięcznie 0,11 proc. sumy należnych procentów i prowizji przy pożyczkach zaś zabezpieczonych zastawem (oszacowanie, składowe, asekuracja itp.) w rzeczywistej wysokości tych kosztów. Za koszty związane z poszczególną tranzakcją nie mogą być uważane koszty kredytu, zaciągniętego przez wierzyciela, administracja przedsiębiorstwa, podatek dochodowy itp.

— WIADOMOSCI LITERACKIE.

Nr. 29 „Wiadomości Literackich" przynosi na miejscu naczelnem obszerny artykuł Boya o kulcie Balzaca w związku z ostatniemi publikacjami francuskiemi i niemieckiemi. Dalej w numerze znajdujemy artykuły: St. Czosnowskiego „Fundusz narodowy dla literatów", K. Irzykowskiego „Historja pewnego konkursu", korespondencję K. Szymanowskiego z Paryża, artykuły informacyjne o Radiguecie, nowych dramatach niemieckich, obfitą kronikę rosyjską. W dziale recenzji W. Wandurski omawia książkę K. Irzykowskiego o kinie J. N. Miller rozważa rolę majora Pycia w powieści J. Kadena „Generał Barcz", S. Napierski charakteryzuje ostatnią powieść J. Korczaka. M. Stępowski pisze o metodach Forda w księgarstwie, a W. Husarski analizuje tryptyk z Bodzenta".

— Z PÓŁKI KSIĘGARSKIEJ. Nakładem Ludwika Fiszera w Łodzi, wydawcy dzieł Bo-Yin Ra wyszła w tłmaczeniu Marcelego Tarnowskiego jedna z ostatnich prac Waldemara Bousels'a „Eros i Ewangelja". Rzecz niezwykle ciekawa. Wydanie nadzwyczaj estetyczne.

— NAJWIEKSZE ZBLIŻENIE SIE MARSA DO ZIEMI.

Ziémia znajduje się w czasie od połowy lipca do połowy sierpnia w najbliższej odległości od Marsa. Jest on wprawdzie jeszcze od ziemi 150 razy więcej oddalony od księżyca, mimo to jestto najmniejsza odległość, jaka nas może dzielić od tej planety. Obecni mieszkańcy kuli ziemskiej nie byli nigdy dotąd równie zbliżeni do Marsa i zbliżenia takiego w przyszłości już przeważnie nie dożyją, gdyż nastąpi ono dopiero w roku 2003.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 21 lipca 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	755.6 m.m.
2) Kierunek wiatru	W
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Zup pogod
5) Wilgot. bezwzględna	9.8 m.m.
6) Wilgot. względna	93%
7) Temp. powietrza	+12.3
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. za cały d.)	Niebyło
9) Najwyż. temp.	+22.3
10) Najniż. temp.	+10.2
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+1.65

Z powodu oddania dzierżawy Dąbek, odbędzie się dnia 28 lipca t. r. 10-ta godzina rano,

LICYTACJA

inwentarza żywego i martwego w Wełnie stacja Parkowo w pow. obornickim. Sprzedane będą: przeszło 40 silnych koni roboczych, około 20 źrebaków rozmaitego wieku, 100 macior kotnych, 60 jagniąt rocznych, 60 jagniąt pół rocznych. Kompletny garnitur z pasami do młocki, wozy, rozmaite pługi, dryle, żniwiarki, kosiarki, maszyny do siania sztucznych nawozów, maszyny do siania, śrótownik, młynki, półszorki na konie robocze, karetka, polowiec, pług parowy dwumaszynowy etc. Konie czekać będą na godz. 9 i 9,20 rano, na stacji Parkowo 1-½ km. do Wełny.

Firma egzystuje od r. 1908. **Skład drzewa** Firma egzystuje od r. 1908

H. Znamirowskiego

w Kaliszu przy ul. Wrocławskiej № 95. Telefon 56.
Skrzynka pocztowa 50

został po dłuższej przerwie na nowo otworzony.

Poleca po cenach konkurencyjnych drzewo budowlane i stolarskie.

Posiada na miejscu maszynę parową, Heblarki, Cerkularki, Piły taśmowe i inne dla wykonania wszelkich obstalunków, w zakres budowlany wchodzących.

Wykonanie z własnych i powierzonych materjałów solidnie i terminowo.

Firma egzystuje od r. 1908. UWAGA: Wykonuje posadzki dębowe. 1074 Firma egzystuje od r. 1908.

KUPUJEMY
każdą ilość malin

i płacimy najwyższe ceny. Fabryka wódek i likierów „Ostrowit" w Ostrowie, zsosa Pleszewska. 1326

Zginął paszport

wydany przez gminę Tyniec na imię Stanisławy Żarneckiej. 1369

Zginął dowód osobisty

wydany przez Magistrat m. Kalisza na imię Józefa Dunkelmana. 1366

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu rocznik 1893, oraz dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Wielunia na imię Jojna Hersz Altman 1367

Odpowiedzialna

krawcowa

z rekomendacjami przyjmuje szycie po domach. Adres Hotel „Europa" pokój №37 zastać można o godz. 9 w. 1370

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ul. Babinej Nr. 3 ogłasza, że w dniu 1 sierpnia 1924 r. od godz. 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Ciasnej pod № 21, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: towarów manufakturnych, mebli i innych ruchomości należących do Abrama Joska Pejsacha i ocenionych na 490 zł.

Kalisz, dnia 19 lipca 1924 r.

1373 Komornik J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Babinej Nr. 3 ogłasza, że w dniu 30 lipca 1924 roku od godz. 10 z rana w Kaliszu przy ulicy Nowy-Rynek pod № 10, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: ruchomości i towarów manufakturnych należących do Icka Helfgoda i ocenionych na 82 złote.

Kalisz, dnia 19 lipca 1924 r.

1374 Komornik J. MOTYLEWSKI.

4 pokoje z kuchnią 4

i wygodami na I-ym piętrze zamienię na 2 pokoje z kuchnią, oraz sklep i 3 pokoje z kuchnią i wygodami do odstąpienia.
Wiadomość. w Adm. Gaz. Kaliskiej. 1310

Do sprzedania

8-io miesięczny **SETER**

do polowania.
Wiadomość ul. Wiejska 13 m. 8 I piętro od godz. 10—2 po poł.
1146

Zginął portfel

z dwoma wekslami in blanco wystawionemi przez p. Salomona Herszkowicza na zlecenie Fabryki Czekolady Jan Ziółkowski S-ka Akc. W obcych rękach niemają wartości. Uprasza się o odniesienie do cukierni p. Szulakowskiego ul. Wrocławska, za nagrodą. 1368

Zginął czek №000669

wystawiony w Gdańsku przez firmę Jaffe & Gocal na Textilbank w Gdańsku z późniejszą datą 15/8 1924 r. na 50 dolarów żyrowany in blanco przez firmę B-ci Boraksów oraz Izaaka Maisnera. Ostrzega się przed nabyciem takowego, gdyż w obcych rękach jest bez wartościowy. Odnośne zastrzeżenie w Banku uczynione.
1375

„GAZETA KALISKA"

SP. Z OGR ODP.

Kalisz, Aleja Józefiny № 1

Skład materjałów piśmiennych

Poleca książki buchalteryjne i kontowe kwitarjusze, kajety, bruljony, skorowidze, skoroszyty, obwoluty, teczki, wielki wybór papeterji od najdroższych do najtańszych. Największy w Kaliszu skład ołówków kolorowych, kredek, papier kancelaryjny, listowy, pakowy oraz serwetki papierowe, pióra, stalówki i atrament oraz tusze, wielki wybór akwarel i przyborów do tychże, kałamarze, utensylja biurowe, gumki do wycierania ołówka i atramentu, kopjały, kalki, zabawki liskowskie, scyzoryki i t. p.

Redaktor H. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.